

10 informacji o „pokojoych muzulmanach” w Europie

29 marca 2016

W jednej z polskich stacji informacyjnych usłyszałem po zamachu w Brukseli z ust eksperta, że fundamentaliści stanowią margines całej społeczności muzulmańskiej. Zdaniem tej osoby muzulmanie są nastawieni wobec Europy pokojowo i chcą żyć spokojnie.

Tymczasem najnowsze badania pokazują krańcowo różny od zaprezentowanego obraz. Przytaczam poniżej dziesięć faktów, które zadają kłam tezie o „kulturowym ubogacaniu Europy”.

1. Ponad 65 procent europejskich muzulmanów uważa, że prawa religijne są ważniejsze niż prawa kraju, do którego przyjeżdżają. Z tego wynika, że są w stanie zaakceptować zastąpienie porządku demokratycznego islamskim prawem religijnym, czyli szariatem.

2. 75 procent uważa, że istnieje jedna dopuszczalna interpretacji Koranu i jedna obowiązująca wykładnia religijna. Tym samym tezy głoszone przez orientalistów, w tym przez Agatę Nalborczyk, mówiące, że w islamie panuje pluralizm interpretacyjny, należy uznać za nieprawdziwe.

3. 45 procent muzulmanów przyznaje się do antysemityzmu. Jest on ideologicznym filarem wielu islamskich organizacji politycznych, w tym Bractwa Muzulmańskiego. Nieprzypadkowo rośnie liczba Żydów wyjeżdżających na zawsze z Europy Zachodniej.

4. Od 99 procent muzulmanów w Afganistanie od 56 procent w Tunezji chce w swoich państwach wprowadzenia porządku szariackiego. Szariat dopuszcza przemoc wobec kobiet, akceptuje podrzędny status niewiernego oraz ogranicza wolność jednostki w aspekcie życia osobistego, społecznego i

politycznego. Idee szariackie są jawnie sprzeczne z demokracją.

5. Dwie trzecie muzułmanów mieszkających w Wielkiej Brytanii akceptuje przemoc domową wobec kobiet. Przemoc tę muzułmanie mogą sankcjonować, powołując się na Koran. Znane są wypowiedzi islamskich duchownych, którzy radzą wiernym, jak bić żonę.

6. 61 procent brytyjskich muzułmanów uważa, że homoseksualizm powinien być nielegalny. Podobne nastroje można uznać za reprezentacyjne dla całego świata islamu. Według badań Pew Forum on Religion and Public Life z 2011 roku muzułmanie są najmniej na świecie przyjazną grupą religijną wobec gejów i lesbijek. Z tej perspektywy należy uznać, że inicjatywy polegające na otwarciu meczetu specjalnie dla osób homoseksualnych stanowią wyjątek i nie są reprezentatywne dla islamskiego świata wartości.

7. Brytyjski ośrodek ICM Research podał, że 16 procent mieszkańców Francji ma pozytywny stosunek do Państwa Islamskiego. Wśród młodzieży (18-24 lata) odsetek ten wynosi 27 procent. Badania te pokazują stopień radykalizacji francuskich muzułmanów. We Francji oficjalne badania przynależności religijnej są zabronione, stąd też bardzo trudno ustalić socjologiczny portret tamtejszych wyznawców islamu. Ten, który wyłania się z tych badań, jest niepokojący.

8. Trzydziestu największym niemieckim firmom notowanym na giełdzie (indeks DAX) udało się do tej pory zatrudnić jedynie dwustu (200) z miliona stu tysięcy imigrantów. Znakomita większość przybyszów nie zna języka, jest bardzo słabo wykształcona lub nie chce podejmować pracy w Niemczech. Według Federalnego Urzędu Pracy jedynie 10 procent przybyłych tam Niemiec imigrantów jest w stanie znaleźć pracę, a 90 procent będzie pobierało zasiłki.

9. Statystycznie w Niemczech co trzy minuty imigrant popełnia przestępstwo. Dane te dotyczą roku 2015. Redakcji „Bild”

udało się dotrzeć do tajnego raportu policji federalnej „Przestępczość w kontekście migracji”. Dokument nie uwzględnia przestępstw dokonanych w Nadrenii, Hamburgu i Bremie. To właśnie w Kolonii, jednym z największych miast Nadrenii-Północnej Westfalii, muzułmanie dokonywali masowych napaści na tle seksualnym. Podana statystyka nie obejmuje więc tych incydentów.

10. Trzy czwarte obywateli niemieckich nie chce już modelu multikulturowego, jednocześnie uważając, że islam może budzić uzasadnione obawy i negatywnie wpływać na stosunki społeczne.

Zapewne istnieją w Europie muzułmanie, którzy: chcą respektować zasady demokracji i korzystać z wolności; są otwarci na dialog z krytykami ich własnej religii; mają neutralny lub pozytywny stosunek do Żydów; nie chcieliby żyć w państwie, w którym obowiązuje szariat; szanują własne żony i traktują je jak równe sobie; akceptują legalność praktyk homoseksualnych; zdecydowanie potępiają Państwo Islamskie; pracują zawodowo; unikają kolizji z prawem.

Jednakże ci wyznawcy islamu, którzy spełniają wymienione kryteria, są w Europie mniejszością, nie większością. Obawy Europejczyków należy więc uznać za w pełni uzasadnione.

Autorstwo: Piotr Ślusarczyk

Źródło: Euroislam.pl